

## Z naszej myśli przewodniej<sup>1</sup>:

Szanujemy godność każdego człowieka.

Bóg pragnie i miłuje każdego człowieka, niezależnie od tego jakim jest i co potrafi. Bóg przyjmuje każdego – w niepowodzeniu i winie.

Na tym ukierunkowujemy nasze działania.



## Diakonia na wynos Kim jest człowiek?

W Diakonii mamy zawsze do czynienia z **ludźmi**.

Dzień po dniu.

Czasem jest to bardzo męczące.

**Ludzie są różni.**

Również nasze spojrzenie na ludzi jest zróżnicowane.

<sup>1</sup> Myśl przewodnia Diakonii Niemieckiej

Trener piłki nożnej, fizjoterapeutka, kierowca autobusu – każdy z nich ma do czynienia z ludźmi.  
Dla trenera najważniejszą rolę odgrywa wytrzymałość.  
Fizjoterapeutka zwraca uwagę na koordynację ruchową.  
Kierowca pragnie, aby pasażerowie odpowiednio zachowywali się w autobusie.

### **Punktem orientacyjnym w Diakonii jest Biblia.**

Co Biblia opowiada o człowieku?

#### **Co jest istotne?**

Już na pierwszych stronach Biblii czytamy:

**Nie jesteś (tutaj) przypadkiem.** Twego istnienia chciał Bóg.

Wszyscy ludzie posiadają godność ludzką.

Każdy człowiek jest неповtarzalny.

Każdy człowiek jest wartościowy.

Nieważne do czego doszedłeś.

Nieważne czy jesteś ubogi.

Nieważne w jakich warunkach żyjesz.

Nieważne czy ty sam, czy inni mają tobie coś do zarzucenia.

To wszystko jest nieważne.

#### **W oczach Boga jesteś неповtarzalny i cenny.**

Myślenie szufladkowe jest Bogu obce.

Może zechcą Państwo w ten sposób pomyśleć i przyjaźnie spojrzeć na siebie w nadchodzące dni:

**Jestem wyjątkowy i cenny.** Taki jaki jestem.

## **Do przemyślenia** **Mała śruba**

Na wielkim statku była sobie kiedyś zupełnie mała śruba, która razem z innymi, równie małymi, łączyła dwie duże stalowe płyty. Podczas rejsu pośrodku Oceanu Indyjskiego mała śruba zaczęła się poluzowywać. W końcu groziła wypadnięciem.

Wtedy powiedziały do niej inne śruby: – Jeśli ty wypadniesz – my też wypadniemy. Wówczas to rzekły gwoździe na spodzie statku: – Nam także jest za ciasno. Więc też się poluzujemy.

Gdy żelazne żebra statku to usłyszały, zawołały: “Na litość Boską! Zostańcie; jeśli nie zosta-

niecie to zginiemy! Plotka o zamiarach małej śruby rozeszła się w mgnieniu oka po całym statku. Statek skrzypiał i trzeszczał w szwach.

Wtedy wszystkie żebra i płyty statku, wszystkie śruby i nawet najmniejsze gwoździe wysłały wiadomość do małej śruby z prośbą o pozostanie. Inaczej statek rozpadłby się i żadne z nich nie dotarłoby z powrotem.

Owe słowa wprawiły małą śrubę w dumę. Ucieszyła się, że inni przypisali jej tak ważną rolę i zdecydowała się zostać.

*Rudyard Kipling*

#### **Pytania pomocne w rozmyślaniu:**

- gdzie życzę sobie więcej poważania?
- W jaki sposób mogę okazywać innym jak bardzo są dla mnie ważni?